

Sygn. akt VI W 5384/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 września 2014 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 września 2014 roku,

sprawy z oskarżenia publicznego – Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Stare Miasto (1 Ds. 801/13),

przeciwko **W. W.**

synowi F. i G. zd. K.,

urodzonemu (...) we W.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 21 listopada 2012 roku we W., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci kamery przemysłowej KG 515 - (...) o wartości 279 złotych na szkodę swojej córki A. W. (1),

tj. o czyn z art. 278§1 Kodeksu karnego:

I. uznaje oskarżonego W. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku przyjmując, iż obecnie stanowi on wykroczenie stypizowane w art. 119§1 Kodeksu wykroczeń i za czyn ten na podstawie art. 119§1 Kodeksu wykroczeń wymierza mu karę 30 (trzydziestu) dni aresztu;

II. na podstawie art. 42§1 i §2 Kodeksu wykroczeń warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary aresztu na okres 1 (jednego) roku próby;

III. na podstawie art. 119§4 Kodeksu wykroczeń orzeka wobec oskarżonego W. W. obowiązek uiszczenia na rzecz pokrzywdzonej A. W. (1) – w terminie 1 (jednego) miesiąca od daty prawomocności wyroku – kwoty 279 (dwustu siedemdziesięciu dziewięciu) złotych tytułem zwrotu równowartości ukradzionego mienia;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym zwalnia go od opłaty.

Sygn. akt VI W 5384/13

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

Oskarżony W. W. od kilku lat pozostaje w ostrym konflikcie rodzinnym z żoną B. W. (1) (obecnie B. M.) i córką A. W. (1) – obecnie toczy się proces rozwodowy oskarżonego i jego małżonki. Członkowie rodziny zarzucają W. W. m.in. kierowanie gróźb karalnych, naruszenie nietykalności cielesnej oraz znęcanie się psychiczne i fizyczne nad rodziną – w tych sprawach toczą się odrębne postępowania. Oskarżony zarzuca natomiast żonie i córce, iż wyrzuciły go ze wspólnego mieszkania i pozbawiły całego majątku, przez co został osobą bezdomną.

Ustalono, iż na klatce schodowej posesji przy ulicy (...) we W., tj. przed drzwiami wejściowymi do lokalu nr (...) na I piętrze (gdzie mieści się sklep zegarmistrzowski pokrzywdzonej A. W. (1)) we wrześniu 2012 roku została zamontowana kamera przemysłowa o nr seryjnym KG 515 - (...) wartości 279 złotych, która stanowiła prywatną własność A. W. (1). W dniu 21 listopada 2012 roku w godzinach rannych pokrzywdzona po przyjeździe do sklepu stwierdziła brak tegoż urządzenia, tj. zostało ono wyrwane ze ściany – ponadto A. W. (1) stwierdziła uszkodzenie zamka w drzwiach wejściowych do wskazanego lokalu. Pokrzywdzona niezwłocznie wezwała na miejsce zdarzenia funkcjonariuszy Policji i ślusarza, a następnie po wejściu do sklepu zapoznała się z zapisem monitoringu rejestrowanym przez skradzioną kamerę przemysłową. Ustalono, iż we wskazanym dniu około godziny 06:20 na I piętrze wskazanej posesji wysiadł z windy wysoki i szczupły mężczyzna, ubrany w jasny płaszcz z kapturem i trzymający w ręku taboret, pęk kluczy oraz uciętą w połowie 5-litrową butelkę plastikową – mężczyzna ten miał nałożoną na twarz maskę imitującą postać z filmu grozy. Następnie mężczyzna ten wszedł na taboret, zakrył obiektyw butelką i dokonał zaboru kamery przemysłowej o nr seryjnym KG 515 - (...), przez co A. W. (1) poniosła szkodę w wysokości 279 złotych. Ustalono bez jakichkolwiek wątpliwości, iż sprawcą przedmiotowej kradzieży we wskazanym miejscu i czasie był oskarżony W. W. – jednocześnie wykluczono możliwość, aby zamaskowanym mężczyzną na zapisie z monitoringu była nieustalona osoba trzecia.

(dowód: zeznania świadka A. W. (1), karty 4, 90 i 189 akt; zeznania świadka B. M. - dawniej B. W. (1), karty 84-85 i 189-190 akt; zeznania świadka B. W. (2), karty 88-89 i 190 akt; zeznania świadka A. W. (2), karty 86-87 i 190 akt; zeznania świadka K. S., karty 93-94 i 191 akt; zeznania świadka K. Ś., karty 97-98 i 191 akt; zeznania świadka W. D., karty 99-100 i 191-192 akt; zeznania świadka B. - M. K., karty 95-96 i 195-196 akt; częściowo wyjaśnienia oskarżonego, karty 39-41, 188 i 202-203 akt; także: policyjna notatka urzędowa, karta 1 akt; pisemne oświadczenia z dnia 22 listopada 2012 roku wraz z dokumentacją fotograficzną, karty 5-12 akt; dokumentacja złożona do akt przez pokrzywdzoną, karty 13-14 i 16-31 akt; płyta CD-R z nagraniem zapisu monitoringu ze skradzionej kamery, karta 15 akt; protokół oględzin, karty 56-57 akt)

W. W. z zawodu jest inżynierem informatykiem - obecnie nie pracuje i (według swoje deklaracji) utrzymuje się ze zbieractwa surowców wtórnych. Stan cywilny - żonaty, w trakcie procesu rozwodowego. Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie za przestępstwa.

(dowód: dane osobo - poznawcze, karta 156 akt; informacja z Krajowego Rejestru Karnego, karta 48 akt)

W. W. nie jest chory psychicznie w rozumieniu psychozy (...) Nie jest on upośledzony umysłowo (...) Działania opiniowanego objęte zarzutem nie miały motywacji psychotycznej (...) w krytycznym czasie w odniesieniu do stawianego zarzutu W. W. nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani w stopniu znacznym ograniczonej zdolności rozumienia znaczenia czynów [czynu] i pokierowania swoim postępowaniem. Nie zachodzą warunki z art. 17§1 i §2 Kodeksu wykroczeń. W aktualnym stanie zdrowia opiniowany może brać udział w postępowaniu karnym i stawać przed Sądem. Jego poczytalność nie budzi obecnie wątpliwości.

(dowód: wnioski końcowe załączonej do akt sprawy opinii sądowno - psychiatrycznej biegłego sądowego J. B. z dnia 13 marca 2014 roku)

W. W. na każdym etapie postępowania konsekwentnie i stanowczo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu – przy czym obecnie czyn zarzucany oskarżonemu (z uwagi na wartość skradzionego mienia) stanowi wykroczenie stypizowane w art. 119§1 Kodeksu wykroczeń.

Podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego W. W. podkreślił, iż obecnie jest w „ostrym konflikcie rodzinno - małżeńskim z moją żoną (...) która kierując się nieodpartą żądzą zemsty, fałszując swoje zeznania i nakłaniając do fałszywych zeznań córek, zięcia, konkubenta, pracowników oraz swoich znajomych oskarża mnie o przestępstwa, których nigdy przenigdy nie popełniłem (...) działają w grupie spiskowej przeciwko

mnie”. Ponadto oskarżony podkreślił, że jego córka kłamliwie oskarża go o kradzież przedmiotowej kamery, a on sam nigdy nie posiadał i nie używał maski, którą miał nałożoną sprawca kradzieży. Według W. W. mieszkańcy wskazanej posesji (oraz on sam) są „oburzeni” faktem „bezprawnego” zamontowania kamery przez pokrzywdzoną na klatce schodowej celem „inwigilacji mieszkańców” – oskarżony zasugerował, że kradzieży kamery mógł dopuścić się „ktoś spośród 26 lokatorów”. W. W. zaznaczył także, iż nagrania z monitoringu znajdujące się w aktach niniejszej sprawy „są nielegalne” (vide: karty 39-41 akt).

Po otwarciu przewodu sądowego na rozprawie w dniu 04 czerwca 2014 roku oskarżony oświadczył, że „jestem po dwóch nieprzespanych nocach – zostałem wyrzucony z domu i w dniu dzisiejszym nie jestem w stanie bronić się oraz składać wyjaśnień” (vide: karta 188 akt).

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 03 września 2014 roku W. W. ustosunkował się do odtworzonych zapisów video z płyty CD-R z koperty jak na karcie „15” akt (w sumie dwa nagrania) – oskarżony wniósł o odrzucenie dowodu z nagrania nr 1, albowiem w jego przekonaniu tenże zapis nie ma związku ze sprawą i jest to „kolejna szykana” córki wobec jego osoby. W. W. podkreślił, iż nagranie nr 2 „bez wątpliwości nie przedstawia jego osoby”, natomiast „film jest zbyt krótki aby dokonać identyfikacji sprawcy i nie jest żadnym dowodem w sprawie”. Oskarżony podtrzymał także w całości wyjaśnienia złożone uprzednio w toku postępowania przygotowawczego i jednocześnie nie złożył dalszych wyjaśnień w niniejszej sprawie (vide: karty 202-203 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż sprawstwo oraz wina W. W. odnośnie zarzucanego mu czynu są oczywiste, klarowne i nie budzą żadnych (nawet najmniejszych) wątpliwości. W przekonaniu T. Sądu okoliczności niniejszej sprawy w sposób jednoznaczny świadczą o tym, iż to właśnie oskarżony (a nie jakaś nieustalona osoba trzecia) w krytycznym czasie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci kamery przemysłowej KG 515 - (...) o wartości 279 złotych stanowiącego własność jego córki A. W. (1) – przy czym z uwagi na całokształt okoliczności niniejszej sprawy nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, iż dokonując przedmiotowej kradzieży W. W. działał z premedytacją, tj. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru (o czym świadczy chociażby przygotowanie i użycie odpowiedniej „filmowej” charakterystyki). Tym samym Sąd Rejonowy uznał, iż oskarżony swoim zachowaniem w krytycznym czasie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 119§1 Kodeksu wykroczeń – wartość skradzionego mienia nie przekracza kwoty 420 złotych, czyli kwoty stanowiącej ¼ wysokości minimalnego wynagrodzenia w rozumieniu art. 47§9 Kodeksu wykroczeń.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków A. W. (1), B. M. (dawniej B. W. (1)), B. W. (2), A. W. (2), K. S., K. Ś., W. D. i B. - M. K., a także na dowodach z wyżej wskazanych dokumentów. Wyjaśnieniom oskarżonego W. T. Sąd dał wiarę tylko i wyłącznie co do okoliczności niespornych.

Analizując osobowe źródła dowodowe Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom wskazanych świadków w całości, albowiem są one logiczne i spójne oraz wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają – ponadto całkowicie korespondują z dowodami z dokumentów. T. Sąd nie traci z pola widzenia, iż w toku przewodu sądowego żadna ze wskazanych osób nie starała się podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń bądź też celowo „pogrążyć” oskarżonego swoimi zeznaniami – ponadto żaden ze świadków (może poza A. W. (1), co jest zrozumiałe) nie przejawiał na sali rozpraw negatywnych emocji wobec osoby oskarżonego. Istotne znaczenie ma także okoliczność, iż praktycznie wszyscy wskazani świadkowie bez wątpliwości rozpoznali W. W. jako zamaskowaną postać na nagraniu z przedmiotowej kamery przemysłowej, która to postać w krytycznym czasie dokonała zaboru tejże kamery – mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego i notoryjność spraw podobnych istnieje naprawdę nikome (pomijalne) prawdopodobieństwo sugerowanej przez oskarżonego tzw. zмовы świadków. Jednocześnie podkreślić w tym miejscu należy, iż oskarżony w swoich wyjaśnieniach i pismach procesowych nie był w stanie logicznie i przekonująco wyjaśnić, dlaczego wszyscy wskazani świadkowie rozpoznają właśnie jego osobę jako sprawcę przedmiotowej kradzieży – mimo użycia przez tegoż sprawcę w krytycznym czasie odpowiedniej „filmowej” charakterystyki.

Jest przecież oczywistym i logicznym, iż świadkowie nie wskazaliby zgodnie na W. W., gdyby mieli jakiegokolwiek wątpliwości, że to właśnie oskarżony był zamaskowaną postacią na nagraniu z przedmiotowej (skradzionej) kamery przemysłowej. Dowody z wyżej wskazanych dokumentów również nie budzą żadnych zastrzeżeń Sądu Rejonowego co do swojej wiarygodności.

Analizując wyjaśnienia W. W. Sąd Rejonowy dał wiarę jego twierdzeniom wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie w przekonaniu T. Sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowią tylko i wyłącznie przyjętą przez jego osobę nieudolną i mało wiarygodną linię obrony. Należy stanowczo podkreślić, iż w toku przewodu sądowego nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności W. W. lub mogącego budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu występku – obecnie kwalifikowanego jako wykroczenie. Twierdzenia W. W. o domniemanym „spreparowaniu” nagrania z przedmiotowej kamery „przez jego rodzinę” są rażąco gołosłowne i mało przekonujące – ponadto oskarżony nawet nie uprawdopodobnił podnoszonych przez siebie okoliczności. T. Sąd odniósł nieodparte wrażenie, iż linia obrony W. W. tak naprawdę miała na celu przede wszystkim odpowiedni „rewanż” na członkach najbliższej rodziny (z którymi oskarżony faktycznie jest w ostrym konflikcie) – ponadto oskarżony ewidentnie próbował „uciekać w chorobę” i jednocześnie tym samym doprowadzić do przedawnienia karalności zarzucanego mu czynu. Tłumaczenia W. W., iż stawiał się on na ostatni termin rozprawy „w geście dobrej woli wobec Sądu” (karta 202 akt) mimo dysponowania uprzednio wystawionym skierowaniem do Szpitala (...) (!) są po prostu niepoważne – takie zachowanie oskarżonego tylko uwiarygodnia twierdzenia pokrzywdzonej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, iż oskarżony W. W. swoim zachowaniem w krytycznym czasie wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 119§1 Kodeksu wykroczeń. Ustawowe znamię kradzieży z art. 119§1 Kodeksu wykroczeń określa zachowanie się sprawcy, które polega na zaborze cudzego mienia. Zabór zaś polega na wyjęciu tego mienia spod władztwa jednej osoby i przyjęcie go we władztwo osoby sprawcy. Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie i doktrynie poglądem podmiotową cechą kradzieży jest zabór w celu przywłaszczenia, czyli chęć włączenia kradzonego mienia do majątku sprawcy lub postępowania z nim jak z własnym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 1986 roku (II KR 343/87, OSNKW 1988, nr 7-8, poz. 55) stwierdził, iż kradzież dokonywana jest w chwili zaboru, tj. objęcia przedmiotu wykonawczego we władztwo sprawcy, a dalsze losy mienia oraz dalsze zamiary sprawcy względem niego są obojętne z punktu widzenia oceny prawnej. Wina W. W. odnośnie zarzucanego mu czynu polega na tym, że oskarżony mając całkowicie zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem celowo zdecydował się dokonać zaboru kamery przemysłowej stanowiącej własność A. W. (1) – niewątpliwie działając z niskich pobudek (chęć zemsty na córce). Jest dla T. Sądu oczywistym, iż oskarżony w krytycznym czasie działał z góry powziętym zamiarem kradzieży – licząc zapewne na to, że użycie maski uniemożliwi identyfikację jego osoby jako sprawcy czynu.

Uznając W. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę aresztu w wymiarze 30 (trzydziestu) dni – przy czym z uwagi na dotychczasową niekaralność W. W. oraz deklarowany przez jego osobę zły stan zdrowia i aktualną sytuację rodzinną, warunkowo zawieszono wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary aresztu na okres 1 (jednego) roku próby. W przekonaniu T. Sądu wymierzona oskarżonemu kara aresztu nie może być uznana za sankcję nadmiernie surową – kara ta jest w pełni adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. T. Sąd nie widział żadnej możliwości orzeczenia wobec W. W. łagodniejszej formy kary. Taka decyzja Sądu była bezwzględnie konieczna. Oskarżony nie wyraził w toku całego postępowania jakiegokolwiek skruchy, nie darując sobie jednocześnie niestosownych uwag pod adresem pokrzywdzonej oraz nonszalanckiego zachowania na sali rozpraw. Sąd Rejonowy nie traci z pola widzenia, iż W. W. nie byłby w stanie uścić ewentualnie orzeczonej wobec jego osoby kary grzywny i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością oskarżony nie wykonałby także orzeczonej wobec jego osoby kary ograniczenia wolności – powołując się właśnie na swój zły stan zdrowia (fizycznego i psychicznego). Ponadto wymiar sprawiedliwości musi brać pod uwagę zasadę trafności represji karnej – wymierzenie W. W. łagodnej sankcji nie będzie miało praktycznie żadnego efektu wychowawczego wobec jego osoby. Należy także podkreślić, iż zachowanie oskarżonego w krytycznym czasie było zborne i przemyślane – W. W. w krytycznym czasie okazał nie tylko lekceważenie porządku prawnego, ale także jawną pogardę dla

pokrzywdzonej (osoby dla niego najbliższej). W przekonaniu T. Sądu wymierzenie oskarżonemu kary aresztu (nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania) pozwoli mu zrozumieć i przyjąć do wiadomości, że kradzież nie popłaca, a kolejne naruszenia porządku prawnego spotkają się z ostrą i zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego oskarżony w krytycznym czasie się dopuścił. Mając na uwadze wniosek pokrzywdzonej A. W. (1) zgłoszony na ostatnim terminie rozprawy nałożono na oskarżonego W. W. obowiązek uiszczenia na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwoty 279 (dwustu siedemdziesięciu dziewięciu) złotych tytułem zwrotu równowartości ukradzionego mienia.

Orzekając o kosztach postępowania T. Sąd mimo opisanych wyżej okoliczności obciążających uznał jednak za zasadne zastosować wobec oskarżonego dyspozycję art. 624§1 k.p.k. i zwolnić W. W. w całości od obowiązku ponoszenia tychże kosztów uznając, że byłby on dla jego osoby nazbyt uciążliwy ze względu na aktualną sytuację osobistą i majątkową.